

Henryk Bogacki

"Glaubensgewissheit in Freiheit", Georg Muschalek, Freiburg-Basel-Wien 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/3, 186-187

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

boru Watykańskiego (s. 17—120), a cztery zasadnicze analizują tekst czterech rozdziałów konstytucji *Dei Filius* (s. 121—459). Aby dokładnie określić treść zawartej w nich nauki, autor na podstawie źródeł historycznych ustala błędy doktrynalne, przeciw którym zwracali się ojcowie soboru. Stąd przy każdym paragrafie, na jakie dzielią się rozdziały konstytucji, Pottmeyer przedstawia najpierw treść potępianej nauki, następnie odtwarza przebieg dyskusji soborowej, wreszcie rozwija na ten temat komentarz wypowiedzi soboru. Dzięki takiemu układowi książka staje się niezwykle przydatna i przystępna w korzystaniu. Zgodnie z założeniem wyrażonym w tytule, Pottmeyer pominał paragrafy konstytucji o „źródłach” Objawienia, interpretacji Pisma św. oraz urządzenie nauczycielskim Kościoła. Wprawdzie dzieło zyskało przez to na zwartości tematycznej i objętości (w przeciwnym razie należałoby uwzględnić także *votum* konsultora Th. M. Martinelli), lecz czytelnik odczuwa takie ograniczenie jako brak, gdyż nie może uznać dzieła za komentarz do całej konstytucji *Dei Filius*.

Autor nie polemizuje z poglądami wcześniejszych komentarzy do konstytucji czy też podręczników teologicznych. Zapoznając się z książką Pottmeyera czytelnik sam dostrzeże braki czy nawet wypaczenia właściwego sensu konstytucji przez dotychczasową teologię. Zarazem jednak to studium historyczne zwraca uwagę na aktualność ówczesnej problematyki podejmowanej dziś na nowo, szczególnie w kwestii wzajemnego stosunku rozumu i wiary.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

GEORG MUSCHALEK, *Glaubensgewissheit in Freiheit*, Freiburg-Basel-Wien 1968, Herder, s. 104, *Quaestiones disputatae* t. 40.

Problem, jak należy rozumieć akt wiary, nabrał dziś szczególnej aktualności. Wiara z natury swej dostarcza pewności. Tymczasem znacznie skomplikowało się współczesne pojmowanie pewności, a kryzys pogłębiły aktualne dyskusje nad katolickim rozumieniem treści wiary, co wytworzyło poczucie niepewności i zagrożenia. Georg Muschalek SJ pragnie wykazać, ak dziś trzeba pojmować pewność gwarantowaną przez wiarę.

Przyjmując wyniki badań innych, autor podaje w zarysie historię teologicznych rozwiązań problemu pewności wiary. Św. Paweł wymaga wiary jako postawy wobec Boga, która oczywiście afirmuje posłannictwo Chrystusowe. Tymczasem już w okresie patrystycznym rozpoczyna się wysuwanie na pierwszy plan treści wiary. O ile więc początkowo uwagę skupia na sobie *ides qua creditur*, o tyle później coraz więcej akcentuje się *fides quae creditur*. Stopniowo akt wiary ukazuje się przede wszystkim jako funkcja oznaczająca wykonywana przez intelekt spekulatywny, ponieważ przedmiotem wiary jest prawda. Zaszeregowanie aktu wiary w ramy psychologicznego chematu poznawania, zarysowanego przez Arystotelesa, przez swą jednostronność zaciążyło nad rozumieniem wiary w czasach późniejszych. Także uchwały I Soboru Watykańskiego wykazują uprzywilejowanie intelektualistycznej koncepcji aktu wiary przy jednoczesnym upośledzeniu jej aspektu woliowego.

Powodem jałowości wysiłków analizowania aktu wiary było pobieżne raktowanie wypowiedzi Pisma św. w tej kwestii. Dopiero w ostatnich latach odjęto trud dotarcia do treści Pisma św. bez posługiwania się apriorycznymi założeniami rozbieżnych systemów. Tymczasem zdaniem autora z Nowego Testamentu wynika, że wiara polega na uznaniu Boga ujawniającego się w Jezusie i „oparciu” się o tego Boga. Bóg zbliżył się do ludzi w osobie Jezusa i w Nim objawił siebie oraz swą łaskę tak, że zbawienie znajduje

tylko człowiek, który w to „wierzy” czyli fakt ten przyjmuje. Z drugiej zaś strony tylko wtedy Bóg jest dostępny w Jezusie dla konkretnego człowieka, jeżeli decyduje się on szukać w Nim zbawienia i życia, czyli uzyskać pewność dla swej egzystencji. Pewność ta wynika z przekonania o zbawczym udzieleniu się Boga ludzkości w Jezusie. Muschalek wyprowadza konsekwencje wynikające z „egzystencjalnego” pojmowania aktu wiary.

Książka przedstawia wiele propozycji zmierzających do rewizji i przewyciężenia dotychczasowego jednostronnie intelektualistycznego analizowania aktu wiary.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

JOHANNES BEUMER SJ, *Die Inspiration der Heiligen Schrift*, Freiburg-Basel-Wien 1968, Herder, s. 81. *Handbuch der Dogmengeschichte*, wyd. M. Schmaus, A. Grillmeier SJ, L. Scheffczyk, t. I, f. 3b.

W dużych odstępach czasu ukazują się kolejne zeszyty składające się na podręcznik historii dogmatów. Historię rozumienia w Kościele natchnienia biblijnego przedstawia J. Beumer, który wcześniej w ramach tego samego podręcznika opublikował historię zagadnienia Tradycji¹. Autor w ośmiu zwięzłych rozdziałach ujmuje dzieje teologii natchnienia biblijnego: nauka Pisma św. (s. 1—8), nauka Ojców Kościoła (s. 9—31), scholastyka (s. 32—43), dawniejsze sobory łącznie z Soborem Trydenckim (s. 44—48), nowsza teologia po połowie wieku XIX (s. 49—60), I Sobór Watykański (s. 61—64), teologia czasów najnowszych (s. 65—74), II Sobór Watykański (s. 75—81).

Według Pisma św. sam Bóg przemówił do ludzi poprzez pisma. Stanowi to punkt wyjścia dla wyjaśnień występujących w Tradycji i teologii Kościoła. Opierając się na istniejących studiach szczegółowych Beumer przedstawia dobrze udokumentowane dzieje tych interpretacji. Przez długie wieki trudno zauważyć rozwój teologii natchnienia, choć powszechnie przyjmuje się w Kościele istnienie natchnienia biblijnego i wolność Pisma św. od błędów. Beumer skrupulatnie rejestruje drobne przemiany zachodzące w rozumieniu natchnienia biblijnego. O ile dawniej uwaga teologów koncentrowała się głównie na wyjaśnianiu istoty natchnienia, o tyle w ostatnich dziesiętnastkach lat absorbuje ją raczej sposób rozumienia prawdziwości Pisma św. (jedynie K. Rahner pokusił się o przedłożenie nowej teorii natchnienia biblijnego).

Pomimo że od II Soboru Watykańskiego nie można było oczekiwać całkiem nowego ujęcia natchnienia biblijnego i prawdziwości Pisma św., jednakże pod wpływem współczesnej problematyki zaznaczyło się trochę inne podejście do tych zagadnień niż w poprzednich dokumentach kościelnych. Przede wszystkim w porównaniu z Soborem Trydenckim ostatni sobór bliżej i dokładniej opisuje powstawanie ksiąg Nowego Testamentu, akcentuje wewnętrzny związek Pisma św. z Tradycją, a zwłaszcza podporządkowanie nauczycielskiego urzędu Słowu Bożemu. Vaticanum II powstrzymuje się od opisywania wpływu Bożego na umysł, wolę i tzw. władze wykonawcze hagiografa, jak również nie wspomina o teorii przyczynowości narzędnej stosowanej dla wyjaśniania istoty natchnienia. Znana jest powściągliwość soboru w określeniu prawdziwości Pisma św. Zamiast posługiwać się wyrażeniami

¹ Por. J. Beumer SJ, *Die mündliche Überlieferung als Glaubensquelle*, Freiburg-Basel-Wien 1962, *Handbuch der Dogmengeschichte* t. I, f. 4. Ukazało się również studium: J. Beumer SJ, *Die katholische Inspirationslehre zwischen Vatikanum I und II. Kirchliche Dokumente im Licht der theologischen Diskussion*, Stuttgart 1966.